

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlca, Piłsudskiego 6, Konto P.K.O. Nr. 65.551, Właściciel konta: K.K.O. Siedlca. Na odwrocie zaznaczyć na rachunku „Życie Podlasia”. — Telefon Nr. 3.

REDAGUJE KOMITET.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12 — 14 codziennie. Wtorki, piątki 12 — 15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12 — 13.

Ze Zjazdu Gospodarczo-Rolniczego w Lublinie.

Trzydniowe obrady rolników woj. lubelskiego, które odbywały się w ostatnim czasie w Lublinie, miały na celu nie tylko omówienie spraw organizacyjnych, lecz i obecnej sytuacji gospodarczej. Sprawom tym ostatnim poświęcone były obrady Zjazdu Gospodarczo-Rolniczego w dn. 18 listopada br., prowadzone pod przewodnictwem Prezesa Lubelskiej Izby Rolniczej i Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych p. F. Lechnickiego. Na Zjeździe reprezentowane były wszystkie organizacje rolnicze woj. lubelskiego w liczbie około 1500. Przewodniczącym na posiedzeniu inauguracyjnym, które poprzedzało obrady Zjazdu obecni byli pp.: Wojewoda Lubelski Dr. J. Roźniński, i Minister Inż. E. Kwiatkowski, Dawida O. K. II General K. Smorawiński, Generalny Komisarz Pomocy Powodzonim Wicewojewoda Walecki, Przewodniczący Związku Izby i Organizacji Rolniczych w Warszawie Dyr. S. Mikłaszewski, oraz szereg wybitnych gości i reprezentantów władz państwowych, samorządowych, organizacji społecznych i gospodarczych.

Po ogłoszeniu Zjazdu przez Prezesa Lechnickiego dłuższe przemówienie na temat obecnej sytuacji ogólnogospodarczej wygłosił p. Minister E. Kwiatkowski, omawiając m. in. źródła kryzysu gospodarczego i środki jego zwalczania. Jak stwierdza prelegent — znaczna część tych środków zaradczych leży w płaszczyźnie międzynarodowej, gdy istnieje zło w obecnym stanie rzeczy pogłębia egoizm poszczególnych państw, co w skutkach prowadzi do absurdu. Stosowanie takiej polityki egoizmu nie uratowało żadnego państwa, a naszkodziło wszystkim. Podobny egoizm obserwowany jest także również wewnątrz Państwa, że jedne warstwy społeczne starają się ratować przed kryzysem kosztem warstw innych. Uzdrowienie rozpocząć się musi od rolnictwa. O rozwoju wszelkich gałęzi gospodarstwa narodowego zdecydować rozwój rolnictwa. W sytuacji obecnej możemy organizować się tylko powoli i stopniowo. Zorganizowane rolnictwo musi walczyć z niechęcią do solidarnego wysiłku.

Następnie prelegent daje charakterystykę przemysłu azotowego i wyraża nadzieję, że przemysł ten odda rolnictwu znaczne usługi. Prelegent zakończył swe przemówienie podkreślając, że jedyną solidaryjną walką, a przedewszystkim wysiłkiem zorganizowanym umożliwić zwyciężyć wyjście z kryzysu gospodarczego. Jedynie współpraca w tym kierunku wszystkich czynników gospodarczych da przyszość Polsce.

Przemówienie p. Min. Kwiatkowskiego, umiarkowane jak głębia i wesołe, stało się obecnym przeobrażeniem gospodarczym, wysłuchane zostało przez zgromadzonych z widocznym zainteresowaniem i ogromnym wrażeniem. Jak już zaznaczył Przewodniczący Zjazdu Dyr. Lechnicki, nasłanianie psychiczne szerzący rzetelny rozumieć należy, że w kierunku nienależytego nękania, lecz w kierunku dostosowania się do obecnej sytuacji, która wymaga również szeregu własnych poczynań zorganizowanego rolnictwa na różnych odcinkach życia gospodarczego. Pod tym hasłem pobudzenia szerszej inicjatywy spo-

łecznej rozpoczął się Zjazd Lubelski i ono przodowało mu w toku całych obrad.

Na posiedzeniu inauguracyjnym Zjazdu przemawiał następnie Generalny Komisarz Pomocy Powodzonim p. Wicewojewoda Walecki, omawiając sytuację terenów dotkniętych klęską powodzi, oraz do tychczasową akcją odbudowy, do której przystąpili się całe społeczeństwo, ziemia zaś lubelska opłakuje się powiatem Mieleskim. Delegacje tego powiatu na Zjeździe stanowią: p. Starosta Schlichting, prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego p. Skrzypek, oraz gospodarze pp.: Smaczek i Gaździk. W osobnych przemówieniach — pp. Skrzypek i Gaździk podnieśli wagę uczuć, jakie zaistniały między Malopolską, a Lubelskiem po tegorocznej klęsce na the akcji pomocy powodzianom, podjętej przez woj. lubelskie. Przemówienia te, wygłoszone przez ludzi bezpośrednio dotkniętych klęską powodzi, wywarły na słuchaczy głębokie wrażenie, wskazując na spójność naszego społeczeństwa w wypadkach krytycznych. Bezpośredni ten kontakt między delegacją pow. Mieleskiego, a uczestnikami Zjazdu Lubelskiego stanowił w związku z prowadzoną akcją odbudowy — nawiazanie do narokowych wyjazdów na teren pow. Mieleskiego delegatów ziem Lubelskiej na czele z Prezesem Lechnickim.

W dalszym ciągu obrad Zjazdu Go-

spodarczego wygłoszono szereg referatów na tematy aktualne, przy czym przemawiali Dyr. M. Pajdowski — „Samorząd gospodarczy i społeczne organizacje rolnicze”, Radca Izby Rolniczej Inż. Z. Siliwski — „oddużenie rolnictwa w świetle nowych dekretów”; Prezes K. Swiatopelk-Birski „Zagadnienia podatkowe w nowej ordynacji”; Prezes J. Kuta — „Zagadnienia spółdzielczości rolniczej”; oraz Dyr. J. Fischer i Prezes E. Monastyrski z zakresu organizacji zbytu, i wreszcie p. mjr. Plechura o bezpośrednich dostawach do wojska przez producentów.

Na ile referatów wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos liczni delegaci organizacji rolniczych, przy czym Zjazd uchwalił szereg wniosków w zakresie konieczności współpracy między samorządem gospodarczym, a organizacjami rolniczymi. Idąc zatem po linii zasadniczego rozdziału kompetencji, że samorząd gospodarczy powołany jest do organizacji rolnictwa, zaś dobrułowe zrzeszenia rolnicze do organizacji rolników i poziomu organizacyjnego — wspólnym ich celem jest podniesienie rolnictwa. Również Zjazd uchwalił potrzebę ścisłej współpracy między organizacjami zawodowymi, a spółdzielczością rolniczą, mając na względzie koordynację wszelkich poczynań na terenie więksim. Zgodnie z powyższym każda spółdzielnia rolnicza wiana przystąpić

do członka Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

W dziedzinie organizacji zbytu Zjazd powziął szereg uchwał, idących w kierunku stworzenia własnego aparatu interwencyjnego przy zbyciu plodów rolnych drogą dostosowania do tych celów organizacji spółdzielczych, następnie zacieśnienia kontaktu z wojskiem przez bezpośrednie dostawy od producentów bądź ich organizacji. Zważywszy, że bodźców należy do głównych gałęzi produkcji rolnej woj. lubelskiego Zjazd zgłosił wnioski w tej dziedzinie, a m. in. dezzyderat zwiększenia kontyngentów bekonowych do 40 tys. sztuk rocznie. W odniesie istniejących spółdzielni rolniczo handlowych, których straty spowodowane obecną dekonstrukcją gospodarza nie pozwalają im na prawidłową działalność w akcji skupu plodów rolnych, Zjazd uważa, że finansie tych spółdzielni winny być uregulowane przy udziale Powiatowych Związków Komunalnych, ze względu na bezśrednio, czy też pośrednio korzyści wszystkich zainteresowanych gospodarstw rolnych.

W dziedzinie organizacji mleczarstwa Zjazd uważa spółdzielczość za jedną formę tej organizacji. Standaryzacja produktów mleczarskich przyjąć należy jako konieczność dalszego postępu w tej gałęzi wytwórczości. Równoległe z mleczarstwem winna występować organizacja zbytu [aj przez tworzenie odpowiednich zbiornic. Sieć mleczarską spółdzielczą i zbiornicę [aj winna być dostosowana do istniejących potrzeb rolnictwa lubelskiego. W dziedzinie eksportu nabiału Zjazd uważa, że kontrola winna być powierzona organizacji kompetentnym, za które uważać należy tylko organizacje rolnicze.

Pozatem Zjazd uchwalił szereg wniosków i postulatów z dziedziny finansowo-rolnej i podatkowej w zakresie organizacji rachunkowości rolniczej, oraz popierania branżowych organizacji rolniczych, powoływanych dla korzystniejszego opanowania produkcji i obrotu w danej gałęzi wytwórczości rolniczej. Wnioski powyższe, oraz inne postulały z zakresu organizacji produkcji i obrotu plodów rolnych Zjazd zgłosił do rozpatrzenia przez Lubelską Izbę Rolniczą.

Obrady Zjazdu Gospodarczego i Walnego Zebrania Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, na zakończenie trzydniowych obrad rolniczych odbyły się w dniu 19 listopada br. Walne Zebranie Organizacji Kół Gospodarczych Wsielskich. Na porządku obrad tego zebrania znalazły się zarówno sprawy organizacyjne, oraz referaty z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego, wazrzwienia, popierania czystości, oraz propaganda przemysłu ludowego, a przedewszystkiem inicjatywa, które posiada znaczne możliwości rozwojowe.

Uwagi i apelacje, a między innymi czyni starania o utrzymanie licencji, o wyłączenie zajętych nieruchomości, rozkładanie długów na raty i t. p.

Obsługa fachowa i solidna. Rolnicy winni załatwiać swoje sprawy w swych organizacjach. M. P.

Ułgi dla rolników.

Mocą ustawy z dn. 23.VIII. 1932 r. zostały powołane do życia URZĘDY ROZJEMCZE normujące spłaty długów rolniczych. Na podstawie Ustawy o Urzędach Rozjemczych z dn. 28.III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29).

Kompetencje Urzędów Rozjemczych zostały szerzone do rozkładania długów na lat 7 i 12 oraz do rozkładania długu niewymagalnego przez wierzyciela (do dn. 1 lipca 1933 r. Urzędy Rozjemcze rozpatrywały tylko sprawy, w których dług był już wymagalny — wkekel profesjonalny). Rolnicy, sprawy których w Urzędzie Rozjemczym zostały osądzone na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23 sierpnia 1932 r., a spłata długu rozłożona na krótkie raty tj: do 3 lat mogą składać po raz drugi podania do Powiatowych Urzędów Rozjemczych z prośbą o rewizję poprzedniego postępowania Urzędu Rozjemczego i rozłożenie na podwyższe raty do lat 12. Pobierane nadmierne procenty od sum długich mogą być zarachowane na poczet pożyczonej kwoty. Odsetki od daty orzeczenia nie mogą przeniesić 4 i pół % w stosunku rocznym.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94) zostały wprowadzone nowe ulgi dla posiadaczy gospodarstw wsielskich, wprowadzające:

1) ulgi w opłacie długów w bankach państwowych;

2) zmianę ustawy z dn. 24.III. 1933 r. o ułatwieniach dla Instytucji kredytowych

przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzycielności rolniczych.

3) o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych,

4) o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych powstałych z tytułu parcelacji.

Uchwałą Rady Ministrów z dn. 7 marca 1932 r. powołany został do życia Centralny Komitet do spraw Fin. Roln., który na podstawie dotychczasowego materiału inicjatywy zarządzenia generalnego, jak ustawy, rozporządzenia i przepisy, mające przyjąć z pomocą zagrożonej produkcji rolnej. Praca zaś wykonaćwa zaczyna na barkach Wojewódzkich i Powiatowych biur do Spraw Finansowo-Rolnych powołanych do życia 11 marca uchwałą Rady Ministrów z dn. 8.III. 1932 r.

Wyżej wspomniane Powiatowe Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych jest czynne codziennie przy Okręgowym T-wie Organizacji i Kółek Rolniczych w Siedlcach, ul. 3-go Maja Nr. 23 (lokal spółdzielni Rolniczej), które załatwia wszelkie sprawy związane z odciążeniem rolnictwa.

W interesie smych rolników były, by nie zwracać się do prywatnych doradców, którzy niedokrotnie wprowadzają ich w błąd nie znając ustaw i przepisów, lecz aby szli do swej organizacji, gdzie zostaną poinformowani dokładnie co czynić i jak sprawę załatwić.

Oprócz ścisłych informacji Powiatowe Biuro pisze podano do Urzędu Rozjemczego, urzędów samorządowych, do władz administracyjnych i skarbowych, oraz pisze umowy, wezwania, podania, pozwy, odwo-

Obchód uroczystości 30-lecia Grzybowa w Siedlcach.

Uroczystość obchodu 30-lecia Grzybowa obchodzona była w Siedlcach uroczystość i tłumnie. Zainteresowanie ogółu tutajtejszych mieszkańców było wielkie. W pochodzie, który wyruszył z pod lokalu P. P. S. d. Frakcji Rewolucyjnej przy ulicy Kolejowej Nr. 18 ulicami miasta do pomnika Niepodległości, brało udział około 800 osób, zaś w akademii urządzanej wieczorem w Teatrze Lenin był przeszło 1500 osób. Cała uroczystość urządzona została przez Intelektualną Frakcję P. P. S. d. Frakcji Rewolucyjnej, oraz pokrewne jej związki zawodowe, pod protektoratem i kierownictwem Stowarzyszenia B. Więźniaków Politycznych P. P. S. d. Frakcji Rewolucyjnej Oddział w Siedlcach. Przewodniczącym Komitetu Obchodu był znany na togijszym gruncie, były działacz niepodległościowy i szkielet polityczny, Kazimierz Jeziorowski. Po za wyjątkiem niektórych organizmami w obchodzie wzięli udział: Federacja Kolejowców Polskich, Związek Robotników Kolejowych, Federacja Polaków Związku Obronców Ojczyzny, oraz Legion Młodych.

O godz. 13-jej 30 w lokalu związkuwemu przy ul. Kolejowej odbyło się ogólne walne zebranie członków i sympatyków. Przewodniczącym, wyjątkowo, Stanisław Różański, Władysław Brodowski, oraz delegat z Warszawy Edward Dąbrowski, były uczestnik i bohater walk o niepodległość, który osobiście brał udział w wyzwaleniu 10-ty z Pawława, w pięknych twarząch robotników, którzy walczyli w sposób klasowy panujący w czasach niewoli i krwawą walkę robotników, którzy na sztandarze swoim mieli wypisaną hasła „Walka o Niepodległość Polski i Socjalizm” o charakterze międzynarodowym. Europa cała przeżyła się, że nie jest tak jak opisywał moskiewscy satrapci, że Polska chce żyć i musi żyć. Grzybow był początkiem Zmartwychwstania Polski i początkiem upadku gnębiciela moskiewskiego. Przez Grzybow w dużej części nie udało się mobilizacja rosyjską, rozciąsała się wiodła, że choć na całej Rosji, w jej armji na frontach japońskich i 160-tię milionowa Rosja została pobita przez małą Japonię. Z Grzybow zaczęli się „bojowicy”, z nich strzelcy Piłsudskiego, później legjonistów i powini, a z tego wyściełającego potężna armja polska. Pierwszy etap walki wznosił marzenia Okrągłych i Mircelskich zięczyli się i mamy Wolną, Potężną Polskę, lecz pozostał jeszcze drugi etap L. J. walka o Sprawiedliwość społeczną o Socjalizm. Walka ta będzie wygrana i testament Bohaterów zostanie uroczysto wzniesiony.

Zebranie po wzniesieniu okrzyków na cześć Marszałka J. Piłsudskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej i po odpiewaniu Czarnego Standaru rozwiązano i uformowano się pod przewodnictwem, kierownika orkiestry uderzył się ulicami Kolejowa, Kilińska, Prosta, Piłsudskiego, Wojskowa, Katedralna i Aleja 11-go listopada pod pomnik Niepodległości, gdzie nastąpił przemówienie ku czci poległych Bohaterów, chwalebne wianki, odegrano marsz szablony, po czym pochód powrócił do lokalu związkowego.

O godzinie 18-jej w tymże dniu w Teatrze Lenin w Parku Miejskim odbyła

Komunikat L. M. i K.

Zamiaty świętecznych i noworocznych składamy na Fundusz Obronny Morskiej.

Z inicjatywą członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej—reprezentantów Rady i szereg kierowników władz i urzędów zamiaty rozsyłania zwycięzających „życzeń noworocznych” złożył ofiarę na Fundusz Obrony Morskiej.

Zarząd Obwodu Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Siedlcach niniejszym serdecznie dziękuje Ofiarodawcom oraz prosi swych członków i sympatyków o składanie ofiar na konto P. K. O. Nr. 65.51 lub skarbinkowi dyr. Rykowskiemu w K.P.O. ul. Piłsudskiego Nr. 6.

Lista ofiar będzie ogłoszona w najbliższym numerze „Zycia Polaków”. Ponadto obwód siedlecki L. M. i K. z okolicznością, że w Święto Narodzenia i Nowego Roku wydał specjalne kartki z życzeniami, który w cenie 5 gr. za sztukę można nabywać u skarbnika Obwodu p. dyr. Rykowskiemu, na żądanie kartki będą rozdane do urzędów, do których kartki podlegają opłacie poczwój 5 groszy.

się akademją. Sala była wypełniona po brzegi. Nastąpiły przemówienia okolicznościowe Kazimierza Jeziorowskiego, następnie delegata z Warszawy Edwarda Dąbrowskiego, który szeroko omówił czasopowstańcze i czasy rewolucji w roku 1905. Nadmieniał, że niemal cała praca niepodległościowa jest wyłącznym wysiłkiem robotnika polskiego przy współdziałaniu i garstki inteligencji, gdyż klasy posiadające, będąc niedołężne do walki, pogodziły się z ówczesnym stanem rzeczy, lecz obecnie pragną w niebывалы sposób uzurpować sobie miano bojujących o Niepodległość. Silna postawa i organizacja robotnika polskiego może do tego niedopuszczyć.

Po przemówieniach nastąpiła część dramatyczna przy dźwiękach orkiestry symfonicznej. Reżyserował Nikodem Michalak. Członkowie Legionu Młodych odegrali kilka utworów sceniczych, poczem Nikodem Michalak z Władysławą Orzechowską odegrali jednaktówkę „X-ty Pawilon”, obrazując ciekawą nieludzką walkę i moralne znaczenie zwycięstwa w straszny pod ludnością polską. Po jednaktówce nastąpiły śpiewy solowe, poczem akademię przy okrzykach na cześć Niepodległej Polski, Marszałka J. Piłsudskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej i Socjalizmu o godzinie 22-jej zamknięto.

Uroczystości szkolne w gimnazjum im. B. Prusa

Niezwykłym dniem dla państwowego gimnazjum im. Bolesława Prusa była niedziela 18 listopada r. b. Na ten dzień bowiem naznaczono pierwszy zjazd byłych wychowanków tego gimnazjum, w tym też dniu odbyło się poświęcenie sztandaru szkolnego.

Uroczystości poprzedziła zbiórka dawnych i obecnych „prusaków” w niewielkim gmachu szkolnym przy zbiegu ulic Florjanskiej i Siemkiewicza. Ślad przed dziesięć laty wywiali pierwsi maturzyści—wychowankowie gimnazjum im. B. Prusa; ślad przed niedzielią w listopadzie 1914 roku obecni wychowankowie gimnazjum razem z gronem profesorskiem udali się do katedry na nabożeństwo. Po nabożeństwie ks. kanonik Koronati Piotrowski dokonał poświęcenia sztandaru, poczem zwrócił się do serdecznej przemówieniem do świadków uroczystości.

Chrzestnymi rodzicami sztandaru byli: p. wicelator Jan Odróż w zastępstwie p. Kuratora Okręgu Szkolnego St. Lewickiego i p. dyrektora Kolewskiego.

Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru na niewielki kwiatówko i zielonkano zebrali się uczestnicy zjazdu, obecni uczniowie oraz liczące przybyli goście. Wśród zebranych gości byli p. st. starosta powiatowy St. Gułasiński, wice-prezydent miasta St. Zdankowski, prokurator Rauze, pułkownik Rezerwy kawalerji szkół średnich J. Odróż, dyrektorzy i dyrektorzy szkół średnich i zawodowych, oraz wielu innych przedstawicieli urzędów i instytucji. Rozpoczęło się tradycyjne wianowanie gwoździ w drzewce nowego sztandaru, poczem, przez szkolnego komitadora, rodziców—p. dyrektora Golewskiego wręczył sztandar wybranym przedstawicielom młodzieży gimnazjalnej. Nastąpiła krótka przemowa: dyr. St. Golewskiego od tych, którzy szkole sztandar ofiarowali, a dyr. gimnazjum Rutkowskiego od tych, którzy ten sztandar przyjęli. Na ten skończyła się pierwsza część uroczystości szkolnej.

— o —

W parę chwil później w sali gimnazjalnej szkoły rozpoczęły się obrady Pierwszego Zjazdu byłych wychowanków gimnazjum im. B. Prusa. Na przewodniczącego powołano przez akklamację Tadeusza Ciołczyka, sekretarza Magistratu m. Siedlca D. honorowego przesyłam zjazdu zaproszona wicelator „Jan” Odróż, dyr. dyrektora St. Rutkowskiego i ks. kanonika K. Piotrowskiego. Następnie powołano do przesyłam zjazdu inżyniera Stanisława Zelentę, porucznika Stanisława Włogę oraz Zdzisława Łukaszkiewicza jako sekretarza Zjazdu.

Pierwszy przemówił do zebranych, swych byłych wychowanków, dyrektor St. Rutkowskiego. W imieniu Koła Siedleckich, skupiającego dawnych wychowanków L. M. i K. rozsyłających w Siedlcach, witał zjazdowców, ks. kanonik Jan Koronati, poczem jeszcze raz przemawiał ks. K. Piotrowski, prefekt gimnazjum im. B. Prusa od początku istnienia tej szkoły. W imieniu pierwszych maturzystów gimnazjum zabrał głos inż. St. Zelent, zapewniając, że nie ginie dobre ciarno, jakie przed laty szkoła zasiała w dusze młodzieży, że do-

Komunikat O.T.O. i K.R. w Siedlcach.

Kalendarz gospodarski na rok 1935. Ukazał się już z druku i jest w sprzedaży, wydany przez Centralne Twa Organizacji i Kolek Rolniczych, nowy rocznik Kalendarza Gospodarskiego na rok 1935. Jest to Jedyny rolniczy kalendarz opracowany w formie praktycznego informatora, poradnika.

Na przeszło 340 stronach treści, kalendarz zawiera praktyczne informacje i wskazówki ze wszystkich działów gospodarstwa wiejskiego. Jest to książka niedościgniona dla każdego postępowego rolnika, który postępuje się chce w swych pracach wskazaniami nauki rolniczej; oprócz fachowych wskazówek—pośada wszelkie informacje Wyjątkowo niska cena kalendarza, wynosząca zł. 1.50 za egzemplarz, czyni go dostępnym dla każdego.

Kalendarz używany jest w Okręgowym Twa Organizacji i Kolek Rolniczych w Siedlcach ul. 3-go Maja 23 oraz w wszystkich instruktorów rolnych.

Przedstawienie teatralne.

Zespół Dramatyczny Towarzystwa Muzycznego w Siedlcach odegra 1 i 2 grudnia w sali Klubu Miejskiego farsę w 3 aktach Turskiego „Czar Mundurka” reżyserji J. Andrzejewskiej.

bro wożące ze szkoły młodzież nauczy się docenić w twardej szkole życia. Następy z byłych wychowanków—Stanisław Perz zwracał uwagę swych kolegów na potrzebie zajęcia pewnej postawy wobec komplikujących się problemów społecznych. Najwięcej wrażeń wywarło przemówienie młodego ks. dr. Kiegiępskiego, który w zakończeniu podkreślał, że dziś po wielu doświadczeniach i rozważaniach nie tylko moralnie, ale i ekonomicznie dochodzą do przekonania, że odróżnienie świata może nastąpić tylko przez odróżnienie człowieka.

Pod koniec zebrania powzięto uchwałę, popowolić do życia „Kolo byłych Wychowanków Gimnazjum im. B. Prusa”. Odczytano i przyjęto statut Koła oraz wybrano Zarząd Koła, którego prezesem został p. Roman Michalak.

Szkolna orkiestra odegrała parę utworów, poczem b. wychowankowie gimnazjum przedstawił stare sala szkolne i nowe pracownie, podziwiając wzrost szkoły i bogate jej zapoznaczenie w pomocy naukowej, szczególnie w dziale bibliotecznym.

Wspólny obiad i wspólna czarna kawa w Klubie Miejskim zakończyły Pierwszy Zjazd byłych Wychowanków Gimnazjum im. B. Prusa.

— o —

W szczytlem i nieodpowiednim na szkołę budynku mieści się gimnazjum im. B. Prusa.

Z kilku prywatnych, niezbyt obszernych mieszkań stanął przy urzędowo szkole. Mimo wielu starań i zabiegów pozostał jednak strasny i wąskie schody, ciasne i ciemne korytarze, szczuple sala szkolne i niewielkie pracownie.

O ile lepiej czuwały się młodzie, o ile lepiej mogły pracować w budynku przestronnym, jasnym i suchym. O ile lepiej mogły pracować nauczycielstwo. A jednak! A jednak widzi się jak ochna przyjeżdżają do szkoły, chociaż budują dawny i jej lokatory, wychowankowie gimnazjum. Ludzie, których pozorne już nie ze szkoła nie wiąże! Tylko pozornie, bo musi ich coś wiązać, skoro mimo ciężkich czasów, mimo kryzysu, często mimo braku zajęć—nie chcą opuścić sali byłych maturzystów zjeżdża do swej dawnej szkoły, do jej ciasných murów.

Bo szkoła, to nie tylko lepszy lub gorszy budynek, to nie tylko „cechy, belki i kamienie”, ale to przedewszystkiem czynny i żyjący człowiek, który w tych czasach miraró wspólnie z młodzieżą pracuje i myśli. A że były ciężkie lokalowe warunki, to im w pracy nie przeszkadzało, ale też wspólnie niewygody zbliżyły tenbarczy młodzież do nauczyciela. Żywy człowiek pokonał niewygodę martwych murów. Bo w szkole jak i w świecie—ostatniestnie nie materia, ale duch zwycięża. Tak jest—choćby nam się niekiedy zdawało, że jest zupełnie inaczej. To od czuwań były wychowankowie szkoły, tak czętnie wracający w kraj lat młodzieńczych. Nie mury ich chwały przyciągają, ale to co się w tych murach odbywało, ale ci żywi ludzie, którzy z nimi w tych

Zabawa dziecięcą.

Do 18.XI r. b. staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Siedlcach, odbyła się zabawa dla dzieci w ciepłej i przestronnej sali gimnazjum im. Helmi Zolkiwskiej. Tak jak co roku—młoda, zadowolona zabawa cieszyła się dużym powodzeniem, mali goście zabawiali się ochotczo, napielając się radosym gwarem.

Gościny gospodarz lokalu p. dyr. Piechowski, jak zwykle, żywo interesował się przebiegiem zabawy i był obecny cały czas w sali, a nad całością zabawy czuwała wice przewodnicząca Oddziału p. Ludwika Piechowska. Wielkim uroczyskiem był produkcje na scenie dzieci szkoly Nr. 4.

Barwne widowisko oklaskiwano było gorąco, a wiele numerów na żądanie powtarzano dwukrotnie. Pani Wadecka, p. Kiepuszewska, p. Piliukowa, p. Leszczyńska i p. Zaucha włożyły w to przedstawienie tyle pracy i pomysłowości, że wyszło ono nadzwyczajnie interesujące na poziomie daleko odbiegającym od przeciętnej produkcji szkolnych.

Plan gier i zabaw przeprowadził Iachow i umiejętnie p. Pradyśzaku, a p. Prochniewiczowa i p. Piliukowa niestrudzenie przygotowały na fortissimo.

Zarząd O. K. dęcielnego życzliwiecnie tym wszystkim, którzy poświęcili tak chętnie i bezinteresownie swą pracę.

Czysty dochód przeznaczony został na utrzymanie przedszkola Z. P. O. K. dla dzieci bezrobotnych.

Przebieg kasowe przedstawiania się następująco:
Dochód:
Opłata za 135 biletów wejścia po 50 gr. bilet — 67 zł. 50 gr.
Z biletu dochodu brutto — 37 zł. 90 gr.
Razem 105 zł. 40 gr.
Rozchód:
Wydatki ogólne i koszt produktów do buletu 31 zł. 70 gr.
Czysty dochód — 73 zł. 70 gr.
Referat Pracy Z.P.O.K.

Ciekawa książka.

Z inicjatywą Prezydium Rady Powiatowej B.B.W.R. w Siedlcach utworzył się pod przewodn. insp. Górnkiego Komitet Redakcyjny Broszury o Żleździe Gospodarczym w Siedlcach, odbyłym w dn. 10 marca r. b.

Broszura zapowiadana się b. ciekawą, gdyż oprócz wprowadz. z samego zjazdu, zawierającego monografię powiatu siedleckiego oraz ilustrowaną będzie wykreślaną z rozmaitych gałęzi życia gospodarzo-społecznego powiatu. Komitet Redakcyjny zamierza również obok zakreślonego przez Zjazd programu prac na przyszłość zastąpić dotychczasowe wyniki realizacji tego programu.

Duża ilość osób z podród referentów zjazdu, działaczy gospodarczych, społecznych, oświatowych i fachowych, biorąca udział w pracach komitetu, pozwala sądzić, że broszura będzie wyjątkowo treściwie i gruntownie opracowana. Komitet przewiduje ukazanie się broszury już w marcu roku przyszłego.

Z życia Rodziny Rezerwistów.

Dnia 17 listopada 1934 r. w świetlicy ZPOO odbyło się nadzwyczajne walne zebranie koła siedleckiego Rodziny Rezerwistów.

Zebranie to zaszczyciła swa obecnością p. postanka Zofja Berbecka, przewodnicząca Rady Naczelnej Rodziny Rezerwistów. Zebranie zgłosił p. W. Szczerbiński, p. W. Kiepuszewska, Rodziny Rezerwistów, oraz złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła.

Następnie p. postanka Zofja Berbecka wygłosiła dłuższą prelekcję o celach i zadaniach Rodziny Rezerwistów w dobie obecnej i zachećca licznę zebranych członków do intensywniej pracy na przyszłość. Potem odbyło się otwarcie świetlicy dla dzieci najbardziej potrzebnych członków Zw. Rezerwistów, oraz innych Związków wchodzących w skład Federacji ZPOO. W świetlicy znalazło opiekę i dożywianie 32 dzieci pod kierunkiem osób wykwalifikowanych.

Na zakończenie odbyła się towarzyska herbatka.

murach współpracowali, a często może i współcierpieli...

Takie oto myśli nanusnęły się pod pióro piszącemu te słowa, świadkowi uroczystości szkolnych w gimnazjum im. B. Prusa. Świątecz.

